Nr. 38. Lwów, piątek 22. października 1920. Rok I.

Kolekcja Emila Kornasia

Wojewódzka Biblioteka Publiczna CZYTELNIA w Opolu

Wychodzi codziennie
oprócz niedziel i świąt o godzinie 7-ej wieczorem.

Redaguje Komitet redakcyjny. — Redakcja i Adm. Długosza 5.

Wojska nasze na linji rozejmowej.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa d. 19. października 1920.

Na froncie północnym ostatecznie wycofały się oddziały nasze poza linję rozejmową.

Na froncie południowym zajęliśmy miejscowości Miropol i Lubar. W walkach tych wzięto ogółem 197 jeńców i 5 karabinów maszynowych.

Naczelne Dowództwo W. P.
Sztab Generalny.

Warszawa, d. 20. października 1920.

Dnia 18. bm. o godz. 24 na całym froncie nastąpiło wstrzymanie działań wojennych.

Na odcinku południowym nieprzyjaciel do ostatniej chwili zachowywał się aktywnie, dążąc uporczywie do wyparcia nas z zajmowanych terenów. Dzięki brawurowej postawie naszych oddziałów, wszystkie ataki zostały odparte. Dzięki temu linja rozejmu przeciąga przez Słuck, Grabowo, Kapcewicze, Olewsk, Zwiahel, Chmielnik i Deraźnię, które zostają w naszem ręku.

Według dokładnych obliczeń, zdobycz korpusu jazdy z akcji na Korosteń wzrosła do 3.400 jeńców, 3 pociągów pancernych i pociągu sanitarnego, 14 dział, 70 karabinów maszynowych, 250 wozów taborowych.

Naczelne dowództwo z uznaniem podkreśla świetną pracę bojową korpusu jazdy pod dowództwem pułkownika Rummla, który powyższą akcję przeprowadził.

Naczelne Dowództwo W. P.
Sztab Generalny.

Z Wranglem nie chcą pokoju!

Sowiecka „Prawda" donosi, że rząd sowietów odrzucił propozycję pokojową Wrangla. Wielki sowiet w Moskwie uchwalił większością 4/5 głosów prowadzić ofenzywę przeciw Wranglowi i Petlurze.

Na froncie południowym.

Kijów zajęty przez Ukraińców?

Z Paryża nadchodzą niepotwierdzone wiadomości, że wojska sowieckie ustąpiły z Kijowa, który następnie zajęły oddziały ukraińskie.

Okręty francuskie pod Odessą.

Według wiadomości dzienników paryskich, francuskie okręty wojenne w liczbie 12 do 14 zjawiły się pod Odessą. — Jak wieści niosą, francuskie siły morskie mają rozpocząć działalność w połączeniu z ofenzywą Wrangla.

W sprawie Wilna Koalicja jest stanowcza, lecz przyjazna.

Rządy angielskie i francuskie starają się wywrzeć wpływ na rząd warszawski i kowieński celem zaprzestania kroków wojennych między wojskami polskiemi a litewskiemi. Pisma angielskie twierdzą, że

noty rządów francuskiego i angielskiego, wręczone rządowi polskiemu, utrzymane są w duchu stanowczym, lecz przyjaznym. Obie noty są jednobrzmiące i zaznaczają, że rządy sprzymierzonych uważają okupację Wilna za sprzeczną ze zawieszeniem broni, zawartem za pośrednictwem Ligi Narodów z Litwą, oraz za sprzeczną z oświadczeniem Polski wobec aljantów i Ligi Narodów.

Rząd francuski i angielski są zdania, że Rząd polski powinien był całkowicie wyprzeć się gen. Żeligowskiego, co dałoby zupełną satysfakcję Lidze Narodów. Gdyby sytuacja nie została należycie wyjaśnioną, to wówczas Anglja i Francja byłyby zmuszone zmienić swą przyszłą linję polityczną wobec Polski.

W Wileńszczyźnie panuje ład i harmonja.

Na terenach zajętych przez gen. Żeligowskiego panuje harmonja i ład wśród wszystkich grup politycznych i narodowościowych. W kraju zaprowadzono porządek administracyjny. Bandytyzm bolszewicki i litewski tępiony jest przez sądy doraźne. Żadnych zajść nie było. Powoli zaczyna się życie normalne. Dotąd puszczono w ruch 6 większych i kilkanaście mniejszych fabryk. Prasa polska reprezentowana jest na razie przez jeden dziennik. Wszystkie szkoły w Wilnie są czynne. Na mocy umowy między komisją rządzącą Litwy środkowej a Dowództwem II. armji przepuszczono wczoraj pociąg kolejowy z Lidy do Wilna, a w najbliższych dniach rozpocznie się regularna komunikacja pociągów na szlaku Lida-Mołodeczno i Lida-Święciany.

Władze rozpoczęły przygotowania do zwołania konstytuanty. Z ramienia rządu Litwy środkowej wyjechał do Warszawy p. Stanisław Downarowicz, celem uzyskania materjałów plebiscytowych z aktów dawnego zarządu cywilnego ziem zachodnich.

Z rosyjskiego kotła.

Votum nieufności Trockiemu.

Warszawa, 21. października.

W kołach politycznych Rosji sowieckiej wzrasta coraz wyraźniej opozycja przeciwko polityce rządu sowieckiego. Opozycja domaga się polityki bardziej umiarkowanej. Pozycja Trockiego jest silnie zachwiana. Na ostatniem posiedzeniu komitetu wykonawczego sowietów zapadła uchwała, wyrażająca votum nieufności dla Trockiego.

W Carycynie i Smoleńsku bunty.

Według wiadomości z Helsingforsu w Carycynie przyszło do wielkich rozruchów. Garnizon czerwonej armji zbuntował się i wymordował komisarzy sowieckich. Miasto znajduje się w rękach powstańców. Rząd moskiewski wysłał karną ekspedycję.

Według doniesienia „Russkoje Słowo“ w Smoleńsku aresztowano 2000 zbuntowanych czerwonogwardzistów — z których 800 zostało natychmiast rozstrzelanych. Miasto przedstawia się jak wielkie więzienie. — Wszystkie wielkie lokale zamieniono na areszty. Trocki chce wyjechać ze Smoleńska.

„Niech giną z zimna i głodu“.

Trocki odpowiadając komunistom, wskazującym na katastrofalne położenie Rosji sowieckiej, powiedział: „Cóż z tego, że będzie zimno i grozi śmierć głodowa? Burżuazja domaga się naszej porażki, lecz my dowiedziemy, że oni się mylą. Musimy żyć, musimy za wszelką cenę zgnieść wroga i dlatego trzeba, aby kraj dał wszelkie środki obrony, jakie są do tego konieczne. Trzy czwarte ludności zginie z głodu i chłodu, lecz reszta ocaleje na chwałę i zwycięstwo powszechnej rewolucji.

Rosji grozi śmierć głodowa.

„Prawda“ stwierdza, że kryzys żywnościowy w Rosji jest tragiczny. Urząd żywnościowy przyznaje, że nie widzi wyjścia z obecnego ciężkiego położenia. „Prawda“ pisze: Zle się nam wszystkim dzieje. Nasze najdroższe marzenia przekształciły się w tragiczne rozczarowanie. To, co teraz jest, jest jeszcze niczem w porównaniu z tem, co nastąpi, i co nam przyniesie zima. Bez chleba, bez opału, co się z nami stanie!

Polska nota do Litwy.

Ministerstwo spraw zagranicznych wysłało do rządu litewskiego notę złożoną z 2 części. W pierwszej znajduje się wyjaśnienie kwestji spornych, dotyczących zagadnień terytorjalnych i rozejmowych, druga obejmuje tekst noty polskiej, wysłanej do mocarstw zachodnich w sprawie wileńskiej. — Nota ta jest analogiczną z treścią deklaracji premjera Witosa, złożonej w Sejmie.

O rosyjskiego posła w Warszawie.

Nadeszła tu wiadomość drogą na Rygę, że rząd sowietów zamierza się zwrócić do rządu polskiego z propozycją utworzenia w Warszawie przedstawicielstwa rządu sowietów. Jako kandydata na posła wymieniają przewodniczącego delegacji rosyjskiej w Rydze Joffego.

Sprawy rozejmowe.

Wicemin. Dąbski u Naczelnika państwa.

Wiceminister p. Dąbski został wczoraj przyjęty przez Naczelnika państwa, którego informował o pracach pokojowych.

Dąbski na radzie ministrów.

Wczoraj przedpołudniem odbyło się posiedzenie rady ministrów, na którem przewodniczący delegacji pokojowej p. Jan Dąbski zdawał sprawę z przebiegu pertraktacji w Rydze.

Układ rozejmowy w komisji spraw zagranicznych.

Komisja spraw zagranicznych pod przewodnictwem p. St. Grabskiego, w obecności min. Sapiehy i członków delegacji pokojowej wysłuchała przedstawienia tekstu preliminarjów pokojowych i układu rozejmowego punkt za punktem. Dyskusja stwierdziła, że oba traktaty nie wywołały z żadnej strony zasadniczego sprzeciwu. Na wniosek p. Rosseta wyrażono delegacji pokojowej podziękowanie. Na wniosek p. Niedzielskiego uchwalono zwrócić się do marszałka sejmu z życzeniem usunięcia z porządku dziennego obrad sprawy wileńskiej.

Ratyfikacja traktatu nastąpi w najbliższych dniach.

Wobec tego, że ratyfikacja traktatu pokojowego nastąpić musi w 17 dni po podpisaniu traktatu w Rydze, rząd czyni usilne przygotowania, mające na celu przyśpieszenie przedwstępnych formalności. — Dzisiejsze posiedzenie Rady ministrów po wysłuchaniu referatu p. Dąbskiego zaakceptowało traktat ryski. W najbliższych dniach traktat ten będzie ratyfikowany, a w 6 dni po ratyfikacji nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych w Rewlu.

Rząd sowiecki ratyfikacji również jeszcze nie załatwił. Należy zauważyć, że w traktacie mieści się klauzula zaznaczająca, że w razie niezałatwienia traktatu w określonym terminie, traktat staje się nieważny.

Konwencja polsko-gdańska przyjęta.

Konferencja ambasadorów pod przewodnictwem Juliusza Cambona przyjęła projekt konwencji pomiędzy Polską a Gdańskiem. W najbliższą sobotę zostanie prawdopodobnie również podpisana uchwała ustanawiająca wolne miasto Gdańsk pod protektoratem Ligi Narodów.

Projektu tego Polska nie może przyjąc.

Z Paryża donoszą: Projekt konwencji polsko-gdańskiej, wypracowany przez Francuza Massigniego i Anglika Carrego, wręczony dnia 19. bm. delegacji polskiej, jest nie do przyjęcia, bo określa, że Gdańsk ma posiadać własną flagę, oraz, że ma zostać utworzony specjalny urząd dla administracji portowej, od którego zarządzeń ma zależeć nietylko cały port, ale także wszystkie koleje gdańskie. Cały majątek byłej Rzeszy niemieckiej przejść ma w ręce urzędowej administracji. Administracja ceł pozostać ma nadal w rękach Gdańska. Takiego projektu delegacja polska podpisać nie może.

Najważniejsze punkty propozycji polskiej w sprawie Gdańska brzmią: 1) Polska i Gdańsk mają wspólną flagę, 2) określenie kompetencji administracji portowej w ten sposób, aby zarząd kolejowy nie był zależny od zarządzeń portowych, 3) koleje portowe znajdują się pod wspólnym zarządem, 4) Polska otrzymuje własny dostęp do portu gdańskiego.

Równocześnie delegacja polska wypracowała notę do państw sprzymierzonych, w której powiada: Delegacja nie mogłaby podpisać konwencji, która w swych postanowieniach nie uwzględniłaby zmian, jakie przedkłada delegacja polska w swym projekcie.

Min. Grabski o naszej walucie.

Minister skarbu Grabski przyjął dziennikarzy, aby wyjaśnić sprawę podkładu złota przy ewentualnej reformie waluty polskiej. Minister oświadczył, że w ostatnim czasie rozpoczęła się zbiórka złota dla poprawy waluty. Dotychczasowe fundusze nasze w złocie są bardzo nikłe. Posiadamy 35½ miljonów złota i srebra przeliczonego na przedwojenne marki niemieckie. Wynosi to 1 na tysiąc w stosunku do 40 miliardów monety papierowej, jaka u nas jest w obiegu. W tych warunkach o przeprowadzeniu reformy waluty nie może być mowy. Zapas złota powinien być cztery razy większy i wynosić przynajmniej 15 procent monety papierowej. Podkład ten możnaby powiększyć pożyczką w walucie zagranicznej.

Reforma waluty zależy od trzech warunków: 1. Od odpowiedniego podkładu kruszcowego. 2. Od równowagi bilansu handlowego. 3. Od równowagi budżetu. Sprawa wywozu i wwozu zależy u nas od przyłączenia Górnego Śląska, co zmieniłoby wygląd całego naszego bilansu. Naogół wywóz poprawił się i naprzykład w lipcu doszedł do 25 procent wwozu. Dalej minister udzielił wyjaśnień co do złota, ofiarowanego Polsce w Rydze przez sowiety. Delegacja rosyjska proponowała tylko 20 miljonów rubli w złocie, na co delegacja polska nie zgodziła się, zastrzegając sobie podniesienie pretensji polskich do złota rosyjskiego w stosownej proporcji podczas definitywnych rokowań pokojowych.

W końcu omawiał minister sprawę pożyczki zagranicznej, a wiceminister Rybarski oświadczył, że w przygotowaniu jest nowa pożyczka w Ameryce do wysokości 50 miljonów dolarów na około 8 proc. Udogodnienie tej pożyczki będzie polegało na tem, że może ona w kraju być wymieniona na marki. W sprawie tej pożyczki wiceminister Rybarski w najbliższych dniach wyjedzie do Ameryki na 1 miesiąc.

Zwolnienie akademików i ochotników z wojska.

Wydział prasowy ministerstwa spraw wojskowych podaje następujący rozkaz ministra spraw wojskowych gen. por. Sosnkowskiego:

W związku z sytuacją na froncie ministerstwo S. W. poleca bezterminowe, bez prawa do poboru żołdu (gaży) zarówno w formacjach frontowych podległych Naczelnemu Dowództwu, jak i oddziałach zapasowych, zakładach wojskowych itp. podległych obecnie M. S. W., urlopować:

1. akademików, zwolnienie których winno być przeprowadzone najdalej do 10. listopada b. r., przyczem bezterminowemu urlopowaniu podlega: a) wszyscy szeregowi-akademicy oraz klerycy, którzy wstąpili do wojska w charakterze ochotników, b) oficerowie i równorzędni, akademicy (urzędnicy wojskowi), którzy wstąpili do wojska w charakterze ochotników, z wyjątkiem oficerów zawodowych, c) słuchaczy trzech semestrów ostatnich, bez względu na szarże obecnie posiadane, tj. czy są oficerami, równorzędnymi lub też szeregowymi, oprócz oficerów, równorzędnych lub też zawodowych, d) oficerowie, równorzędni oraz szeregowi, profesorowie szkół średnich i wyższych zakładów naukowych, e) wszyscy szeregowi maturzyści z r. szkolnego 1918, 1919, 1920; którzy wstąpili do wojska w charakterze ochotników, f) oprócz tych mogą być bezterminowo urlopowani akademicy (urzędnicy wojskowi) na zwolnienie których pozwalają stosunki służbowe.

Zwolnienie maturzystów następuje jedynie na podstawie zaświadczeń odnośnej władzy szkolnej, jakie dany szeregowiec przedstawi swojej władzy wojskowej, a w których winno być uwidocznione, że jego okaziciel w chwili wstąpienia do wojska ukończył dany zakład naukowy.

Niezamożni akademicy i maturzyści, zarówno szeregowi jak i oficerowie, zwolnieni z wojska na podstawie powyższego rozkazu, mają prawo do otrzymywania przez 2 miesiące po zwolnieniu ich z wojska całkowitego żołdu i wiktu wojskowego w naturze w wysokości otrzymywanej do chwili opuszczenia szeregu. Prawo to przysługiwać będzie wyłącznie

tym akademikom i maturzystom, którzy wykażą się odpowiedniem świadectwem ubóstwa, wydanem przez odnośne komisje akademickie kwalifikacyjne.

2. Wszystkich szeregowych ochotników poza rocznikami 1896, 1897, 1898, 1899, 1900, 1901. Zwolnienie tych ochotników ma być przeprowadzone do 15. listopada b. r. Rozkaz powyższy bezterminowego urlopowania p. 1., stosować należy do wszystkich rodzajów broni na froncie i w kraju, p. 2. należy stosować do wszystkich formacji na froncie i w kraju, z wyjątkiem formacji frontowych kawalerji, saperów wojsk łączności, kolejowych, samochodowych, żandarmerji polowej oraz wojsk, które stosują bezterminowe urlopowanie jedynie względem akademików (p. 1, a, f). Odnośne rozkazy dotyczące kawalerji, formacji saperów, wojsk łączności, kolejowych, samochodowych i żandarmerji wydane zostaną osobno,

Wydział prasowy Min. spr. wojskowych komunikuje: W związku z ogłoszonym przez Ministerstwo spr. wojsk. rozkazem o zwolnieniu z wojska akademików, odnoszącym się do słuchaczów medyków wyjaśnia się w ten sposób, iż zwolnienia medyków z wojska uledz będą musiały pewnemu stopniowaniu wobec wybuchu w ostatnich czasach epidemji. W sprawie tej nastąpi całkowite porozumienie między ministerstwem spraw wojsk. i Oświaty. Na wniosek ministerstwa S. W. zwołuje ministerstwo W. R. i O. P. na dzień 26. października br. zjazd dziekanów wydziałów lekarskich, celem wszechstr nnego omówienia toku i porządku zwolnienia z wojska studentów medycyny. Wyniki opublikuje się niezwłocznie.

Ile złota ma rząd bolszewicki?

Dzienniki bolszewickie podają zestawienie zapasów złota skonfiskowanego przez bolszewików rządom carskim, a następnie wywiezionego przez kontr-rewolucjonistów na Syberję, z którego można mieć pewne pojęcie o ilościach złota, jakiemi rozporządzają bolszewicy.

Były rząd syberyjski wywiózł z Kazania i Samary około 30 tysięcy pudów (blizko 490 tysięcy kg.) złota, wartości (przedwojennej) 645 miljonów rubli. Obok tego z carskiego głównego urzędu miar i wag, złota w bryłach, platyny itd. około 2 tysięcy (32 tysięcy kg.) wartości około 50 miljonów rubli. Nadto znacznie później, bo w październiku 1919 r. wysłano dodatkowo do Władywostoku (po drodze skonfiskował to antybolszewicki partyzant, generał Siemionow) jeszcze 2 tysiące pudów złota w sztabach i w monetach złotych, wartości 43 miljony rubli. — Razem przeto wszystkiego 550 tysięcy kg. złota wartości około 740 miljonów rubli, czyli około 2 miljardy koron przedwojennych.

W dysponowaniu tem złotem miał rząd syberyjski dosyć „szeroką rękę“. Około jednej trzeciej części tego złota otrzymali od niego Anglicy, Francuzi i Japończycy, w zamian za broń, amunicję, wyekwipowanie armji, zabezpieczenie pożyczek itd., przyczem występowały tu zarówno rządy, jak i firmy prywatne angielskie, amerykańskie i japońskie.

Po odliczeniu tej ilości od ogólnej, powinno pozostać złota blizko 35 tysięcy pudów, czyli około 400 tysięcy kg, Tymczasem przy wyparciu Kołczakowców z Omska na Irkuck, zostało przez Czechów w marcu 1920 r. oddane do wysłania do Moskwy nie więcej 19 000 pudów, czyli około 300 tysięcy kg. złota. 100 tysięcy kg. złota „zniknęło“ wśród nieporządków wojennych.

PORADNIK ŻOŁNIERSKI.

W „Gazetce żołnierskiej“ istnieje pod tym tytułem osobna rubryka. W niej udzielamy odpowiedzi i wyjaśnień na pytania, z jakiemi zwraca się do nas żołnierz.

Jeśli masz żołnierzu jakie wątpliwości, lub chcesz się o co zapytać, wyślij list lub kartkę do redakcji „Gazetki żołnierskiej“, a w Gazetce wyczytasz niebawem odpowiedź dla siebie. Adres redakcji: **Lwów, ul. Długosza 5.**

*

Chrzestnych Matek celem rozweselenia szarego życia żołnierskiego na froncie z prośbą o nawiązanie korespondencji, poszukują: szer. Marjan Przysowski i Kazimierz Czupryna, główna poczta pol. Nr. VI., 4 Bat. kolej., pluton sztabowy.

Oskar Kurzweil, plut. W.P., poszukuje brata swego Emila, który w r. 1914 wstąpił do Legionów pol. i służył do roku 1915 w 2 Brygadzie 3 pp. 2 baon, 7 komp., 4/XI. 1915 r. zaginął po nim ślad na Wołyniu i dotąd niewiadomo, co się z nim stało. Wiadomości o nim uprasza się skierować do redakcji „Gazetki żołnierskiej“, Lwów, Długosza 5.

Władysław Napieraj, st. szer. W. P. — poszukuje brata swego Aleksandra, który w lutym 1920 r. wstąpił w Częstochowie do 47 pp. komp. karabin. masz. — strzelc. kresow. w Toruniu i odtąd nie daje znaku życia. Wiadomości o nim proszę nadsyłać do redakcji „Gazetki żołnierskiej“.

Z Polski i ze świata.

Ks. Biskup Bandurski wśród więźniów. Staraniem Uniwersytetu żołnierskiego VI. armji stworzono w zakładzie karnym w t. zw. „Brygidkach“ świetlicę. Więźniowie czytają tam dzienniki, broszury i książeczki, dostarczone im z uniwersytetu, pisują listy do rodziny — a oprócz tego pracują fizycznie, bo stworzono tam również warsztaty stolarskie. Obecnie jest w projekcie i warsztat introligatorski. Dowódca sądu polowego, pułk. Krzepowski, pomaga Uniwersytetowi i nadzwyczaj chętnie przyczynia się do kulturalnej pracy nad więźniami. — Ubiegłej niedzieli odprawił w kaplicy więziennej mszę św. ks. biskup Bandurski, zaproszony przez Uniwersytet żołnierski. Następnie wygłosił ks. biskup Bandurski przepiękne kazanie. Słowa ukochanego biskupa znalazły oddźwięk w duszach słuchaczy, w sercach których panuje i rozpacz i ból i żal. Po kazaniu zebrali się więźniowie w obszernej świetlicy, gdzie ks. biskup Bandurski przypatrzył się ich życiu i posłuchał ich chóru, poczem w gronie sędziów wojskowych i oficerów z Uniwersytetu żołnierskiego opuścił świetlicę.

O poświęcenie mogił bohaterów pod Zadwórzem. W sprawie poświęcenia i urządzenia grobów poległych pod Zadwórzem, oraz przyozdobienia lwowskiego cmentarza Obrońców Lwowa, odbyło się wczoraj w sali ratuszowej zebranie obywatelskie pod przewodnictwem prezydentowej Neumanowej. Obecni byli przedstawiciele wojskowości, Tow. uczest. powstania 1863 r, Tow. Straży mogił polskich bohaterów, Komitet Kaplicy Orląt i inne towarzystwa. Prof. dr. Kubik wygłosił referat, w którym omówił projekt wyjazdu do Zadwórza, oraz przedstawił plan urządzenia cmentarza Obrońców Lwowa.

MYŚLI.

(Wybrał J. Kleiner).

Stan żołnierski z tego chwalebny jest, iż się w nim szczepi miłość osobna ku braciej i ku Rzeczypospolitej i Ojczyźnie, dla której zachowania i obrony zdrowie swoje w niebezpieczność niosą; i jest to wielka i sławna cnota męstwa takiego miłością Bożą zapalonego, o której Chrystus Pan mówi: Więtszej nikt miłości nie ma nad tę, gdy zdrowie swoje za przyjacioły swoje.

(Skarga).

Drukarnia i Introligatornia D. O. G. we Lwowie, ul. Leona Sapiehy 77. 1821.8003